

Ptaka na ulicy - co robić?

Data publikacji: 18.07.2016 13:40

Centrum miasta, ul. 3 Maja w Cieszynie, okolice amfiteatru. Drobne zbiegowisko. Kilkoro osób stoi półkolem. A pod ich nogami siedzi, wytrzeszczając wielkie ślepia niewielki ptak. Zastygł w bezruchu i patrzy z przerażeniem. Ktoś próbuje delikatnie trącić go gałązką. Ptak nic, tylko patrzy tymi wielkimi ślepiami. Czy to wypadek wyjątkowy czy może sytuacje takie zdarzają się częściej? Jak należy się w takich wypadkach zachować? Zapytaliśmy leśników.

□

- Jeśli ptak jest zdrowy, nie ma żadnych obrażeń takich jak widoczne złamanie skrzydła nie należy go brać do domu czy zaność gdziekolwiek tylko zostawić go w tym miejscu, w tym środowisku, z którego on pochodzi. Jeśli małego ptaka znajdziemy w parku to najlepiej podstawić mu pod nogi gałązkę. On wtedy na nią wejdzie, łapie się jej i za pomocą gałązki możemy wyekspediować go wyżej, na krzaki czy drzewo żeby go coś nie zjadło. Jeżeli to jest miasto to bardzo często się zdarza, że młode pustułki w okresie kiedy uczą się latać lądują na asfalcie. Najlepszym rozwiązaniem jest zanieść takiego ptaka na dach najbliższego budynku gdzie dorosłe pustułki się nim opiekują dużo lepiej, niż człowiek potrafi się nim opiekować. Można zostać i obserwować, na pewno do pół godziny przylecą dorosłe ptaki i się nim zajmą

- tłumaczy Wiktor Naturski z Nadleśnictwa Wisła.

Tak też, po jego instrukcjach zrobili strażnicy miejscy wcześniej wezwani przez przechodniów którzy ptaka znaleźli i chcieli mu pomóc, nie wiedzieli jednak jak.

Dyżurny cieszyńskiej Straży Miejskiej potwierdza, że przypadki wezwań do dzikich zwierząt znajdujących się na terenie miasta zdarzają się z różną częstotliwością. Czasem raz na tydzień, dwa, czasem nawet kilka razy w tygodniu. W zimie często są to sarny, latem ptaki. Strażnik z wezwanego na miejsce patrolu z auta wysiadł z tekturowym pudełkiem i nim przystąpił do łapania ptaka ubrał rękawice ochronne. **- Poprzedni raz łapałem ptaka bez rękawic i mnie podziobał. Stał jak ten wystraszony, ale jak tylko go złapałem zaczął się rzucać i dziobać** - opowiadał podczas akcji strażnik. **- Najlepiej brać ptaki przez jakiś materiał. Jak mamy rękawiczki to dobrze, ale można po prostu przez koszulkę, cokolwiek, co mamy pod ręką. Tak jest najlepiej, również ze względu na przenoszenie przez ptaki chorób, jednak nie ma to aż tak dużego znaczenia dla przyjęcia takiego ptaka przez osobniki dorosłe. Odrzucanie piskląt, które zostały dotknięte przez człowieka dotyczy bardziej kuraków leśnych, ptaków których matki prowadzą pisklęta poza gniazdem po lesie, mniej ptaków drapieżnych** - dodaje Naturski.

(indi)